

zadokumentować wobec nas swe przyjazne uczucia. Niemcy pierwsi będą powstawać na Gestapo, nietylko dlatego, by w naszych oczach się uniewinnić, ale przede wszystkim ze wściekłości, że to właśnie Gestapo wtrąciło ich w nieszczęście. Jest ciekawym rysem niemieckiego charakteru narodowego nader słabe poczucie odpowiedzialności politycznej. Niemcy bardzo łatwo zwieść obietnicami. Dopóki partia obiecywała im złote góry, skłonni byli iść za nią bezkrytycznie. Gdy te nadzieje zawiodą, tym silniejsza będzie nienawiść ogółu przeciwko tym, którzy go wykirowali. Miejsce arogancji zajmie odrzucające upokarzanie się. Nie sądzę więc, by przyszła okupacja Niemiec wymagała wielkich sił i by dla naszych wojsk była niebezpieczna.

W związku z konferencją trzech mocarstw w Waszyngtonie ujawniła się tutaj żywa opozycja przeciw projektowi dyktatury tych mocarstw nad światem. Jest to zrozumiałe. Od początku wojny współpraca wszystkich narodów zjednoczonych ujawnia się na każdym kroku. W naszym życiu codziennym stała się ona powszednim doświadczeniem. Jeśli zaś chodzi o fronty to w starczy przypomnieć ostatni desant na Róvierze, w którym oprócz okrętów bryt. i ameryk. uczestniczyły także franc., holend., polskie, kanad., greckie i belgijskie. Nauczyliśmy się tutaj cenić przywódców ruchu podziemnego w poszczególnych krajach. Zdajemy sobie więc do brze sprawę z tego, jak wielką rolę odgrywa współpraca wszystkich narodów. Wojna obecna przyczyniła się do wzrostu świadomości europejskiej i dzięki temu uda się nowej Lidze Narodów dokonać tego, czego nie potrafiła dawna.